

## Geminis loci

Jesteś niewinny jak dziecko,  
Serduszko, nie ci nie zagraża,  
A geminis loci zdnadriecho  
Kreuje cię na pirana.

Jako piran wciąż się pocisz,  
Coś się ujęć zrywanie zdarza...  
To mroczny geminis loci  
Natchnieniami cię poraża.

Na imieninach u cieci  
Siadaś obok aptekara,  
Mypł w obrotkach - geminis loci,  
A aptekarz cię obraża!

Młynem gdniesi kupę staroci,  
Tworząc mastroj; się rytwarza  
I kamykami geminis loci  
Wnet cię na kpinny naraża.

Bo nie jesteś już normalny,  
Palcami cię rytkując wszędzie,  
Chyba że geminis fatalny  
Mapostować cię nie będzie.

Opuści cię w jaskini chwały,  
Nie już mądrego nie glosisz,  
Ludnie by ci rybauryli,  
Lez zenisz się geminis loci.

Leonardowi Turkowskiemu  
z okazji 50-lecia pracy  
twórczej z serdecznymi  
życzeniami dalszych, długich  
lat owocnych wysiłków  
dla dobrej polskiej literatury

W imieniu własnym  
i w imieniu Bartoszyckiej  
Grupy Literackiej „Bartcza”  
Bartek

Bartosze, jesiń 1984r.